



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

REDAKCJA

Częstochowa II-ga Aleja Nr. 38, telefon Nr. 50

Pod kierownictwem

ZYGMUNTA TRZEBIŃSKIEGO

ADMINISTRACJA

Częstochowa II-ga Aleja Nr. 43

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop

Расписка № 1912

законоуложенное число экземпляров № 163 поврем. издания

Газ. Чит.

получено 8/6 1910 г. в № 1144 X

Инспектор по делам печати

[Signature]

(komieczny)

inie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7-8 wieczorem.

№ 43.

DEON

18 do wtorku 21 Czerwca (włącznie)

ogramu!

z natury) **Na warcie** (wstrząsający dramat włoskiej) **Merzi** (zdjęcia z natury) **Kamil** hist ryczy w wykonaniu najlepszych artystów **doktor** (komieczny) **Róg** (bfitości)



Teatr „DEON”

Zmiana programu w każdą środę i sobotę. W Kalloskopach wystawiono: nową serję widoków z podróży.

Ceny miejsc zwłkle. Szczegóły w afiszach i programach.

LEKARZ-DENTYSTA

GREJNIEC

Przyjmuje podczas lata w CZĘSTOCHOWIE: I Aleja 31/1 dom p. Rajchertowej codziennie od 9-3 po południu bez przerwy w Ostrowach zaś w domu p. Rajata od 4/2 do 6 wieczór.

Poleca „Nr. 1 swego wydawnictwa; poświęconego krzewieniu zasad zębociecznictwa wśród mas najszerszych p. t. „Ogólne zasady pielęgnowania zębów i jamy ustnej”. Cena 5 i 10 k. Zadać w księgarniach! 20

Lecznica chorób zębów i jamy ustnej

MARJANA PUCHAŁSKIEGO

w Częstochowie III aleja. 57 wprost kościoła po Marjawię Zarządkujący lekarz d-ta **B. MUSZYŃSKI** przyjmuje codziennie od 9 rana do 8 wieczór

LEKARZ-DENTYSTA

Artur Broniatowski

przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 p. p.

I Aleja Nr 8 pierwszo piętro dom p. Rygockiej.

Prowokatorstwo pruskie.

Kwestja rusińska w Galicji, w tem pojeju, w jakim za dziś rozumiemy, datuje się od roku 1848. Już wówczas w powstaniu i zaognieniu się tej kwestji poważnie a raczej przeważnie maczala ręce ówczesna biurokracja centralistyczna wiedeńska, która w Rusinach widziała kulę olowaną u nogi polskiej pracy i polskich dążeń. Jednakże z nastaniem ery konstytucyjnej straciła ta kwestja

na swym zapalnym charakterze. Biurokracja wiedeńska nigdy nie traciła jej z oczu, jednak przy wzroście znaczenia politycznego Polaków w Austrii i przy polskiej większości w sejmie lwowskim musiała znacznie powstrzymać się w swych zapędach. Był nawet wówczas okres czasu, kiedy wśród Rusinów przeważał kierunek ugodowy p. Barwińskiego.

W pierwszych latach bieżącego. dziesięciolecia nastąpił jednak taki zwrot w polityce Rusinów w Austrii, czyli jak oni przeważnie się sami nazywają: Ukraińców, że trudno było uwierzyć, by to wszystko od nich samych tylko wpływało, nawet od tych najbardziej nieprzejednanych. Taktyka Ukraińców stała się tak nierozumną politycznie i dla nich samych szkodliwą, ich wystąpienia nabrały takiego jakiegoś charakterystycznego znamienia, że poczęli odwracać się od nich nawet ich dotychczasowi stali słowiańscy sojusznicy w wiedeńskiej Izby państwowej, Czesi.

Pewne fakta poczęły rzucać się w oczy. Za czasów sprawy wrzesińskiej prasa „ukraińska” w Galicji nie tylko na wspólnie z całym cywilizowanym światem nie potępiała Prusaków, lecz owzem, aprobowała ich postępowanie. Gdy uchwalono wywłaszczenie Polaków z ziemi w Poznańskim, w parlamencie wiedeńskim odbyła się wówczas słynna poważna manifestacja antpruska. W niej wśród posłów wszystkich narodowości słowiańskich brakło tylko posłów ukraińskich, a równocześnie prasa ukraińska wystąpiła z projektem wywłaszczenia Polaków z ziemi w Galicji Wschodniej. Wreszcie w Izbie państwowej we Wiedniu doszło do tego, że z Rusinami szli tylko Wszechniemcy, z ostawionym Woldem na czele, ręka w rękę.

Mimowoli oczy poczęły się zwracać wówczas na Berlin, by tam szukać motoru ukraińskiej polityki, dyszącą nienawiścią do Polaków, obliczoną na zgubę Polaków, ale także na szkodę i zgubę własnego narodu rusińskiego. I oto przypuszczenia te nie zawiodły, bo one miały wartość realną już wówczas dla tych, którzy patrzeć umieli, ale były to

tylko przypuszczenia. Lecz obecnie „Kurjer Warszawski” ogłasza pozytywne dowody, że głównym motorem i kierownikiem polityki ukraińskiej to Prusacy, to pieniądze i prowokatorstwo pruskie. Dowody tego odpisy aktów konsultatu pruskiego we Lwowie i dokumentów politycznej policji poznańskiej, a zatem nie podlegające żadnej wątpliwości.

Z pruskiej więc kasy czerpie zasiłki główny organ Ukraińców „Dilo”, i wiedeńska „Ukrainische Rundschau”. Za pruskie pieniądze istnieją pseudokulturalne stowarzyszenia ukraińskie „Sicze”. Biorą subwencje od Prusaków stowarzyszenia rusińskiej młodzieży akademickiej we Lwowie, a cały szereg studentów, polityków a nawet posłów rusińskich jest na żołdzie pruskim. Za marki wreszcie pruskie utrzymuje się za granicą ukraińskich agentów, których zadaniem jest fałszywie informować prasę europejską na niekorzyść Polaków. Mimowoli człowiek się zastanawia, czy są wśród Ukraińców ludzie, którzy dla swego ludu pracują, a nie „działają” prowokatorsko za pruskie pieniądze.

Prusacy nie cofają się przed niczem, byle tylko nas zgubić. I teraz ten „najkulturalniejszy” w swem pojęciu naród europejski chwycił się prowokatorstwa, a z taką perfidią, że aż zdumiewa. Ale ten bujny i wspaniały rozkwit prowokatorstwa we wschodniej Galicji budzi również smutne i bolesne rozmyślenia i w stosunku do Rusinów.

Przynajmniej jednak teraz świat będzie wiedział, co sądzić o „krzywdzie” i „ucisku” Rusinów w Galicji, doznawanym od Polaków.

Stf. Z

Sprawa Chełmska.

Naturalnie, jak należało się spodziewać, wiadomość o wstrzymaniu projektu wyodrębnienia Chełmszczyzny okazała się nieprawdziwą. Pórhurdowa „Rossija” zaprzeczyła jej w artykule wstępnym. Z okazji tej „Rossija” pisze, iż wiadomość ta, puszczona w świat przez

Polaków, wielce przypomina taktykę, z którą spotykano się z powodu sprawy finlandzkiej. Projekt chełmski, jakbądź traktują go wszelacy separatysty i kadeeci, ma zbyt poważne znaczenie zasadnicze i praktyczne, aby rząd mógł z nim postąpić według recepty polskich informacji. Wnosząc go, rząd, oczywiście, obmyślił sprawę wszechstronnie i traktuje ją, jako wypełnienie obowiązku państwowego.

Tak więc „Rossija” znów w ten sposób krywa intrygę polską. Przedewszystkiem należy stwierdzić, że wiadomość ta wyszła nie ze źródła polskiego, a z Paryża, i nieco później znalazła potwierdzenie w informacjach petersburskiego korespondenta „Kurjera Warsz.” Pisma polskie nie przywiązywały do wiadomości tej żadnego znaczenia i—jak i my—wszystkie podały ją z wszelkimi zastrzeżeniami jedynie z obowiązku dziennikarskiego. Również oczekiwaliśmy nie potwierdzenia tej wiadomości, a jej zaprzeczenia. W każdym razie nie nam zależało na ogłoszeniu tej pogłoski.

Wedle ostatnich wiadomości z Petersburga sprawa chełmska ma być definitywnie załatwiona jeszcze przed Nowym Rokiem.

Kłeska suszy.

Świetnie zapowiadał się tego roku na wiosnę urodzaj i u nas w Królestwie i w całym Cesarstwie. Lecz długotrwała susza poczyniła tak przerażające spustoszenia na polach, że ze wszystkich stron nadchodzą hiobowe wieści. Jakby na ironję w omińniętych przez posuchę okolicach zasiewy zostały poniszczone przez ulewne deszcze i grady.

Petersburska Agencja telegraficzna rozsyła następujący komunikat: Stan zasiewów w ostatnich dwóch tygodniach pogorszył się w okręgach: tereckim i kubańskim, skutkiem ulewnych deszczów, w gubernjach zaś: stawropolskiej, sara-towskiej, sibirowskiej, samarskiej, woroneńskiej, tambowskiej, kazańskiej, nizegorodzkiej, kurskiej, orłowskiej, mohy-

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-cia, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Założony w roku 1887

WYKONYWA RZĘBY POMNIKI. ROBOTY RUDOWLANE i SZTUKATERJE.

Telefon № 240

RYDZEWSKI i S-ka

Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatral. 13

TELEFON № 1.

Najlepszy krajowy węgiel z kopalni „Hr. Renard” po k. 95 za korzec sześćcio pud. z dostawą do domów

czśnie, jak donosiliśmy, zawieszenie T-wa tychże bibliotek w djeceji warszawskiej.

Ustawa Towarzystwa zalegalizowana została przez warszawską komisję gubernalną do spraw Towarzystw i związków w październiku 1907 r. Zawieszenie działalności Towarzystwa nastąpiło wskutek wyjaśnienia senatu rządzącego, który orzekł, że według ustawy Towarzystwa, działalność jego posiada charakter konfesyjny i religijny. Tymczasem na mocy wydanych 17 marca 1906 roku czasowych przepisów o stowarzyszeniach i związkach, punkt 4 tych przepisów opiewa, że przepisy te nie rozciągają się na Towarzystwa i związki, posiadające charakter religijny. Tego rodzaju Towarzystwa nie podlegają kompetencji komisji gubernalnych i powinny być zatwierdzone przez ministra spraw wewnętrznych.

Z powyższych motywów senat uznał postanowienie warszawskiej komisji gubernalnej, legalizującej Towarzystwo bibliotek parafjalnych za nieprawne i nakazał je skasować. Jak dowiadujemy się z urzędowego źródła, władze krajowe nie mają przeciwko Towarzystwu żadnych zarzutów i zawieszenie nastąpiło wyłącznie z przyczyn formalnych. Daje to możliwość kierownikom Towarzystwa w sposób ustanowiony wyjednać ponownie zatwierdzenie ustawy przez ministerstwo.

Podobny wypadek zawieszenia Towarzystwa bibliotek parafjalnych nastąpił niedawno w gub. płockiej, lecz zażyciele już wyjednali zatwierdzenie ustawy przez ministerstwo.

Ostatnia poczta.

O JĘZYK POLSKI.

Na onegdajszym posiedzeniu obradował sejm pruski nad wnioskami partji konserwatywnej i liberalnej o pozwolenie nieograniczonego używania nazgromadzeń języków litewskiego, mazurskiego i wendyjskiego. Polacy postawili równocześnie wniosek o takie same uprawnienie dla języka polskiego.

W ciągu dyskusji wykazywał pos. Stychel, że narodowości ani język mazurski wogóle nie istnieją, gdy Mazurzy są Polakami i mówią polską mową. Mówca zarzucał rządowi, że Mazurowi ewangelikom nie robi żadnych trudności, podczas gdy przed katolikami piętury je na każdym kroku. Zbiął też konieczność zaprowadzenia języka niemieckiego jako języka tubylczego, twierdząc, że Polacy zdawna osiedli na Mazurach, że więc językiem tubylczym jest język polski.

Rozprawy odroczone bez terminu, głównie głosami centrum. Nieoczekiwana postawa centrum wywołała bardzo wielkie wrazenie wśród Polaków, którzy są rozgoryczeni, że centrum dało się tutaj użyć za narzędzie konserwatystów na jawną szkodę interesów polskich. Ponieważ onegdajsze posiedzenie było ostatnim w obecnej sesji, odroczenie dyskusji jest równoznaczne z pogrzebaniem wniosku.

TELEGRAMY.

(Agencja Petersburskiej i własne)

Ustawa ziemska w Radzie Państwa.

Petersburg 17. W komisji ziemskiej Rady państwa za odrzuceniem ustawy ziemskiej dla gubernji zachodnich oświadczyli się tylko hr. Olfzar, Łopaciński i Zinowjew. Z głosowania nad poszczególnymi artykułami ustawy okazuje się, że Rada państwa będzie przeciwną obniżeniu cenzusu, co wywołać może zatarg z Dumą. Wogóle sprawa ziemstw zachodnich w Radzie państwa bardzo się komplikuje.

Prawa żydów.

Petersburg 17. Senat rządzący polecił wstrzymać wyrzucanie z Moskwy nieletnich żydów, nie mających osobistego prawa zamieszkania, do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji, czy wogóle nieletni żydzi mają prawo zamieszkiwać przy matkach, posiadających prawo pobytu.

Pożar.

Petersburg 17. W nocy na Ligowie wybuchnął pożar, który objął cały dom i sąsiednie składy drzewa. W ogniu zginęło kilka osób.

Zagadkowe pieniądze.

Kraków 17. Przed miesiącem, w miejscu ustępem dworca Bogumin na Szlązku, znaleziono 3,000 rb., owinięte

w papier. Na razie przypuszczano, że jakiś bandyta z Królestwa Polskiego, ścigany przez policję rosyjską lub krakowską, porzucił te pieniądze. Przeprowadzone wszakże energiczne śledztwo w tej sprawie wyjaśniło, iż rzeczoną sumę skradziono z listu pieniężnego, wysłanego przez jedną z firm berlińskich do firmy Gmlace, która otrzymała kopertę z białym papierem wewnątrz.

Echa cyfkiłki.

Berlin 17. Gazety niemieckie omawiają odpowiedź Watykanu na notę pruską w sprawie cyfkiłki papieskiej i oświadczają w przeważnej części, że odpowiedź jest dla rządu pruskiego dawalającą. Jako szczególny sukces protestu podnoszą, iż z polecenia Papieża cyfkiłki tej w kościołach katolickich nie odczytują.

Choroba cesarza Wilhelma.

Berlin 17. Z Poczdamu nadeszła wiadomość telegraficzna o zastąpieniu ponownem cesarza. Według telegramu miał cesarz z powodu zawzięsności po wyzdrowieniu przedsięwziętej przejażdżki konnej nabawił się borelii w stawach prawego kolana. Mimo to, że gorączka się dotychczas nie pojawiła i borelii są nieznaczne, cesarz nie weźmie udziału w ćwiczeniach wojskowych w Döberitz, ani też nie pojedzie do Hannoveru. W biuletynie lekarskim podniesiono, że cierpienie nic nie ma wspólnego z zabliźnionym już zupełnie furunkulem.

Uwięzienie spekulantów.

Nowy Jork 17. Z rozporządzenia rządu centralnego, uwięziono prezesa i wice-prezesa zjednoczonego Towarzystwa telegrafu bez drutu, oskarżonych o nadużycie zaufania akcjonariuszów. Obaj spekulanci przez różne machinacje podwyższali giełdowy kurs akcji Towarzystwa i zarobili na tem 5 milionów dolarów.

Trzęsienie ziemi.

Wrocław 17. Przyrządy seizmograficzne obserwatorium w Krietern wskazywały dziś rano silne trzęsienie ziemi w odległości mniej więcej 2000 kilometrów, prawdopodobnie na wybrzeżach morza Śródziemnego.

Powódzie.

Kolonja 17. Wezbrane wody Renu zerwały mosty przy Hümlingen i Neuenburg. Na resztkach uniesionych przez fale mostu z pod Nenenburg znajdująco się około 30 osób. Z największym trudem udało się ich przy Blodelsheim uratować. Ren przybiera dalej.

Berno 17. Dopiero obecnie widać, jakie szkody i spustoszenia poczyniła powódź w całej Szwajcarii. W Bernie jest przeszło 1000 mieszkań parterowych zalanych, zakłady elektryczne są tak uszkodzone, że nie funkcjonują i na ulicach w mieście panuje wieczorami prawie zupełna ciemność. Meiringen znajduje się pod wodą.

W Steffinsburg koło Thun wezbrana rzeka Zully porwała 10-letnią dziewczynkę. W Utrendorf rzeka Emma zerwała tamy i zalała całą okolicę. Linje kolejowe pod wodą, z Berna wysłano tam saperów.

Podobne wiadomości nadchodzą z Zurychu, gdzie woda zalała główny

dworzec kolejowy, z Seinbach, z Wipkingen i innych miejscowości.

Monachium 17. Woda na jeziorze Bodeńskim jeszcze nie opada, wiele miejscowości znajduje się jeszcze ciągle pod wodą. W Sindau odbywa się komunikacja na łodziach. Wiele ofiar w ludziach.

ROZMAITOŚCI.

Tajemnicza rana

Tajemniczą historję opowiadają pisma paryskie: Lekarz Legrain przechadzał się z żoną po alejach parku w Wersалу ujrzał nagle młodego człowieka z obwiązaną głową, z której obficie płynęła krew. Chcąc go opatrzyć, zbliżył się do niego, lecz w tej chwili nieznajomy uciekł w kierunku Trianon. Zachowanie to obudziło pewne podejrzenia i doktor zwrócił uwagę komisarza policji na młodego człowieka. Wkrótce odnaleziono go bezprzytomnego wskutek wpływu krwi z rany; badanie lekarskie stwierdziło, że rana pochodzi od kul rewolwerowej, która przeszła przez prawo oko i utkwiła w mózgu. Ranny oświadczył, że jest Rosjaninem, nazywa się Kioszenow; ponieważ żadnych dalszych informacji o pochodzeniu

rany dać nie chciał, osobą jego zajęły się władze policyjne.

Uleczony epileptyk.

Pewien kryminalista w Berlinie, kilkakrotnie karany o zbrodnie kradzieży, pragnąc uwolnić się od odpowiedzialności, udawał przed sądem epileptyka tak łudząco, że oddano go do zakładu. W perspektywie spędzenia tam reszty dni swego żywota nie uśmiechała się młodemu jeszcze przestępcy, wskutek czego złożył zeznanie, iż chorobę symulował. Stawiono go zatem przed sądem, gdzie odegrał znowu komedję symulowanej choroby ze wszystkimi jej szczegółami, wywołując powszechnie zdumienie.

W nagrodę za przyznanie się do winy skazany został tylko na 6 tygodni więzienia.

Porażka Cyganiewiczza.

Dnia 2-go b. m. odbyła się Chicago walka decydująca pomiędzy szampionem świata, zapasnikiem amerykańskim, Franciszkiem Gotchem, a Zbyszkiem Cyganiewiczem.

Jak donoszą do londyńskiego „Daily Telegraphu”, Gotch pokonał Cyganiewiczza dwukrotnie.

W pierwszym starciu, gdy przeciwnicy podali sobie rękę, Gotch cofnął się a następnie uderzył na Zbyszka z szyb-

Tabela nieurzędowa

wygranych w ciągnięniu V klasy 104 loterji klasycznej Królestwa Polskiego.

Dnia 17 czerwca 1910 r., jako w 6-ym dniu ciągnięcia wyszły następujące główne wygrane:

Rb. 8.000 na nr. 21489. Rb. 4.000 na nr. 3439 21885. Rb. 2.000 na nr. 3921 6166 8192. Rb. 1.000 na nr. 3706 9174. Rb. 400 na nr. 5291 6607 8014 10163 17205 18080. Rb. 200 na nr. 462 1140 1151 4475 4498 4657 4843 7065 7718 9616 11026 15507 16280 16290 16360 18220. Rb. 100 na nr. 977 1059 2923 3960 4756 5565 5611 5692 6509 6547 8844 9389 9759 9832 10607 13133 13835 14017 14200 15141 17611 20098 20403 22243 22294 22409 23418.

Po rubli 80 wygrały R-rzy

Table with 20 columns and 20 rows of lottery numbers and amounts.

B. P.

HENRYK REICHER

Obywatel miasta Sosnowca.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł d. 16 czerwca 1910 r. w wieku lat 90.

Pogrzeb odbędzie się w Sosnowcu w niedzielę 19-go czerwca o godzinie 3-iej po południu.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

Dzieci, Wnuki i Prawnuki.

kością piorunującą i za nim silacz polski mógł pojąć, co się z nim dzieje, już leżał przygwożdżony do materacu. Starcie trwało zaledwie 6 sekund. Zbyszko zaprotestował, lecz bez skutku, bo Gotch powalił go zupełnie, acz podstępnie.

W drugim starciu walka przedstawiała chwilę bardzo zajmującą, ale Gotch przez cały czas był panem siebie i w końcu, po 27 minutach i 36 sekundach, przygwoździł powtórnie Zbyszka do materaca, wobec czego uznano amerykańnika za zwycięzcę.

W zapasach tych wszelkie chwytły były dozwolone. Walka toczyła się o tytuł szampiona świata i nagrodę 25,000 dolarów.

Przeglądało się jej kilkanaście tysięcy osób.

Wyobrazamy sobie przygnębienie Polaków amerykańskich, którzy pasowali już Zbyszka niemal na bohatera narodowego i zapełniali w dziennikach swoich całe szpalty opisami jego zwycięstw.

P. Władysławowi Fulmanna o w i. O ile nam miejsce pozwoli, skorzystamy.

Krukowi. Rzecz lepsza od poprzednich, są jednak jeszcze usterki dość poważne. Nie umiemy.

P. M. Kar. Było w numerze 151 „Gazety”.

Na budowę gmachu Strazy Ogniowej od p. N. N. rb. 3.

— Waluty zagraniczne.

Marka	= 46,22.
Korona	= 39,42.
Frs.	= 37,49.
F. szt.	= 9,48.

Do wynajęcia zaraz na Krakowskiej 15 vis-a-vis nowobudującego się kościoła, 4 sklepy z mieszkaniami podług żądania zdalne na restaurację, sklep spożywczy, maszyni i rezeru fryzjerską, Różne szopy i sklepy. Na ulicy Dojazd 81 suterjny sklepione widne i suchy na warsztat lub fabryczkę. Wiadomość kantor Hertz M. Dojazd 81, telefon 288. 919

Odpowiedzi Redakcji.

Pani H. Trocina. Nie wydrukujemy.

P. Cz. P. Rzecz spóźniona. Nie umiemy.

P. Cz. Szym. Nie umiemy.

OFIARY.

Wpłacono przez p. Siennicką do kasy:

Na opiekę szkolną od p. N. N. rb. 2.

Na budowę domu Sali zajęć od p. N. N. rb. 3.

Warszawska Fabryka

ZALUZZI DREWNIANYCH
E. RADY w Warszawie



Poleca: żaluzje bezpieczeństwa rolowe, trwałsze i mocniejsze odżelaznych; sztabikowe do każdej konstrukcji okien mieszkalnych, werand i balkonów, specjalne do oranżerii, parawaniki i markizy.

Przedstawiciel:
ZDZISŁAW RYLSKI
Częstochowa Aleja II № 33 Tel. 93.

Skład Apteczny
Wacława Orzeł

od Lipca r. b.
przeniesiony zostanie
do domu W-nej Wnorowskiej
III Aleja róg ul. Szkolnej

H. KOCZAŁSKI & Co, Dom Komisowo-Spedycyjny
Częstochowa, Herby pr., Herby ros i Granica
Kantor mieści się przy ul. Panny-Maryi Nr. 18 w oficynie na lewo (parter). Telefon 38.
W zakresie operacji wchodzi: cienie i ekspedycja towarów przyrwykowych i wywozowych na warunkach najprzystępniejszych. 448-180-2

Największy wróg robactwa!!!

Jedynie w powyższym opakowaniu znajduje się w sprzedaży prawdziwy „Aragac” firmy **S. MIRZAJANC**

wystrzegając się naśladownictw, istniejących w różnych formach Skład gł. Domu Handlowego „Aragac” 740 M i S. Mirzajanc w Moskwie, Samotieka Wolchonski peruk.

Reprezentant na Król. Polskie **T. BARUCH** Warszawa Jerozolimska 59

500 rs. nagrody

otrzyma każdy, kto dowiedzie, że 25 niżej wymien. zajmują. cennych, pożyty. i oddzielnych przedmiotów nie warto oznaczon bańecnie niższej ceny, mianowicie: zam. 20 rs. tylko 5 rs. 90 k.

Niechaj każdy żąda i przekaże się!

1) Eleganc, trwały zegar. kieszonek. zegarki lub damski otwarty z angiel. oszaru. okydwod. stali wysz. gat. przedziel. okydwod. b. paskiego fas. obodni akurat. 2) Łańcuch męski lub dams. z now. ameryt. złota 3-5) 3 szt. srebr. 84 pr. eleganc. brelok „Władysław i Miłość” 6-12) **Nowość!** Eleg. dams. nasecer pluszowy, modn. far. wyk. szt. art. z oz. ob. z bronzu, zawier. przedmioty niezbed. do halicowania: a) napsarstek, b) kacyzy kościelny do spaniania c) igły kościelny do dziergania d) igielnik kościelny e) nożycki f) 3 kłębki jedwabnych różnokolorowych nici 13) portmonetka skórz. z 6 przedziałk. z zagran. trwał. skórk. oddz. przedk. kam. złotą, z zamk. mehan. postąd. ukr. miejsce na stempl. 14) Stempel kam. złoty, z intencjami i nazwiskiem klienta. 15) Flakon farby do stempla 16) Kieszonek. automat. kinematogr. brolok z 2 zajm. widok. koblet. 17-25) cenny i pożyty podarunek garnitur skład. się (zob. 15x) a) z męzk. pierścionka „Double” wytworn. roboty parys. fas. z kamien. imituj. prawdziwy b) taki sam pierścionek damski c) taka sama brosza ze sztucz. kamieniami i d) kompl. eleganc. fantaz. roboty. Mając wszystkie towary z pierwszych źródeł, jesteśmy w stanie oddać je taniej, niż inni: licząc na wielki zbył, oznaczyliśmy nieprawdopodobnie niską cenę: tylko 5 rb. 90 k. Kryty zegarek męski lub dams. z 21 dodatkami 6 is. 90 k. Wysył. w dzień otrzym. obstalunku — za zalicz. i bro. 2) na Syber. zegar. dołączamy gwarancję 6-letnią. Przes. 50 k. do z. Szred. i na Syber. 90 k. Prosimy o adres znowel: **Dom Eksportowy A. WUZEER**, Warszawa, ul. Grzybowska Nr. 2 — 142, P. S. Ryzyko wyłączone: jeśli się towar nie spodobą, zwracamy pieniadze.

Centralna Stacja Elektryczna
w Częstochowie
Oddział Instalacji

Poleca urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego, dostawę, ustawianie i wynajem elektromotorów po cenach najniższych.

Wszelkie artykuły elektrotechniczne stale na składzie. Projekty i kosztorysy bezpłatnie

Mydło nafciane
z „Sionem w butach”
zostało uznane za najlepszy i najtańszy środek do prania bielizny, jedwabiu, koronek, firanek, dywanów, korytów etc. Wystężyć się podrabian 906

Binder Ursteina Sosowicz

Poszukuje się przedstawicieli na Cesarstwo i Królestwo. 1190

OKULISTA
Dr. med. ST. MARKOWSKI
b. Asystent Lwowskiej Kliniki Okulistycznej

zamieszkał w Częstochowie przy ul. Teatralnej № 13 w domu p. Konew. Przyjmuje chorych na oczach od 10-11 rano i od 6-8 po południu.

BORXYL
PLYN KREM

nieswobodny środek przeciwnowotworowy, przysposob. i wszelkim zakażeniom cery.

Latem na wsi, na wycieczkach, w podróży biedy skóra podlega szkodliwym wpływom słońca, ptu, kurzu, Boroxyl chroni i znakomicie odświeżając twarz jest niezbędnym artykułem toaletowym. (Sprawdzenie) Klinik dr. Lustra Kraków. 13/11/21907 r. Gł. skład apteka Zamenhofa, Warszawa

Studenti przyjmują korespondencję. Wiadomość: Św. Kazimierza 2, albo Fabryczna 7—m.—7.1240

Fortepian niewielki firmy Blüthner z Kalisza z moderatorem M. talowym w dobrym stanie do sprzedania z powodu zmiany mieszkania Aleja III 53 m. 2 u Głuchowskiego 1204

Dom do sprzedania z placem za domem w 3 Aleji blisko Jasek Góry na warunkach przystępnych. Wiadomość w administracji gazety. 1165

50 rub. tygodniowo może utrzymać cię i twoją osobę, też jako poboczna zajęcie. Wystarczy niebiedna szeregóły darmo i franco. a więc absolutnie bez ryzyka. Oferty składać: L. I. E. Meizel S-ka, Wareszawa, Marzałkowska 130; aub. „Oddz. 8.”—1166

Poszukuje się furmana. Wiadomość w domu ul. Zielonki Nr. 9

Adwokat Warszawa Wilcza 1130 od 11-cj 5-6^{1/2} 1970

DO NABYCIA WSZĘDZIE

NAJLEPSZE MYDŁO DO PRANIA
JEST
MYDŁO NAFCIANE
HORDLICZKI I STAMIROWSKIEGO

REPREZENTANCI
na Częstochowę i Zagłębie,
p. L. Seniori D. Bochenek.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 43—w Zawierciu księgarnia p. K. Lubcke i S-ka, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

Warunki prenumeraty: Pocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1,50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnośnikiem do domów.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, po tekście k. 15, obok tekstu (nadesłane) k. 50 nekrologi k. 20. Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20